

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XII (2014)

Sabina Kwiecień

Dziewięć lat „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” – dodatku do „Nowego Dziennika”

Przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego „Nowy Dziennik” organ krakowskich syjonistów, był pismem wydawanym siedem razy w tygodniu, a od 1937 roku ukazywał się dwa razy dziennie – w wydaniu porannym i wieczornym. Czesław Brzoza, wybitny znawca krakowskiej prasy żydowskiej, stwierdził, że „Nowy Dziennik” był jedyną gazetą, która przez cały czas ukazywania nie zmieniła swojej syjonistycznej linii politycznej¹. Od 1918 do 1939 roku dziennik ukazywał się w języku polskim. Powody, jakimi kierowali się syjoniści, decydując się na druk pisma polskojęzycznego, przedstawili inicjatorzy organu prasowego i redaktorzy – Ozjasz Thon², Wilhelm Berkelhammer³. W założeniu pismo miało służyć zbliżeniu społeczności polskiej i żydowskiej, wzajemnemu poznaniu i zrozumieniu. Dominował pogląd, że adresatem gazety mają być nie tylko syjoniści, lecz cała ludność żydowska i polska. W okresie międzywojennym krakowski dziennik odegrał doniosłą rolę w życiu społeczności żydowskiej. Stanowił źródło informacji o wydarzeniach politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych w Polsce i na świecie.

Zawartość „Nowego Dziennika” była niezwykle zróżnicowana. Pierwszą stroną zazwyczaj poświęcano aktualnym wydarzeniom politycznym, zamieszczano korespondencje zagraniczne, telegramy ze świata, w poszczególnych rubrykach pojawiały się informacje na temat polityki i gospodarki krajowej, zagadnień społecznych; dopełnieniem była tematyka dotycząca szeroko rozumianych problemów kultury i literatury. Na ostatnich stronach znajdowała się rubryka – „Dział gospodarczy” oraz ogłoszenia i reklamy. W miarę rozwoju pisma i zwiększania jego objętości, obok poruszanej wcześniej problematyki (omawianej bardziej szczegółowo), na stałe zagościły materiały przybliżające czytelnikom sylwetki

¹ C. Brzoza, *Pierwsze lata „Nowego Dziennika”, organu syjonistów krakowskich*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1998, z. 1–2, s. 26.

² O. Thon, *Po latach dziesięciu*, „Nowy Dziennik” 1928, nr 190, s. 1.

³ W. Berkelhammer, *Nasz posterunek*, „Nowy Dziennik” 1928, nr 189, s. 3; zob. też: C. Brzoza, *Pierwsze lata „Nowego Dziennika” ...*, dz. cyt., s. 28–30.

znanych postaci, w tym ze świata politycznego. Teksty poświęcone kluczowej dla syjonizmu tezie powrotu Żydów do Palestyny publikowane były w specjalnej rubryce – „Z Palestyny”. Nie zabrakło materiału o charakterze rozrywkowym. Należy zaznaczyć, że wszystkie zagadnienia omawiane były z uwzględnieniem sytuacji żydostwa bądź stanowiska społeczności żydowskiej wobec poszczególnych problemów. Również teksty literackie, z zakresu kultury i sztuki, anonsowana prasa podporządkowane były założeniom ideowopolitycznym syjonistów.

Pismo posiadało atrakcyjny program. Redakcja „Nowego Dziennika” starała się wzbogacać go przez wprowadzanie stałych dodatków. Ich szeroki wachlarz tematyczny oraz zróżnicowany adresat niewątpliwie powiększył grono czytelników i wpłynął w zasadniczy sposób na rozwój pisma, wzmacniając jego pozycję na rynku wydawniczym. Wzrastał nakład dziennika: w roku 1920 wynosił około 7500 egzemplarzy, a w 1939 roku 11 000–18 000 egzemplarzy⁴. Wśród dodatków znalazły się m.in.: „Dom i Szkoła”, „Dodatek Muzyczny”, „Informator Palestyński”, „Głos Kobiety Żydowskiej”, „Przegląd Akademicki”, „Lekarz Domowy”, „Literatura i Sztuka”, oraz wkładka dedykowana najmłodszym – „Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży”.

Ukazanie się „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” poprzedziły dwie zapowiedzi, wydrukowane w „Nowym Dzienniku” kolejno 7 i 8 maja 1928 roku. Informacja redakcyjna opublikowana została w ramce, niektóre słowa wyróżniono większą i pogrubioną czcionką. Organ krakowskich syjonistów zawiadamiał czytelników:

„Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” ukaże się na Lag b’Omer we wtorek b.m., i odtąd ukazywać się będzie jako stały dodatek „Nowego Dziennika”. „Dzienniczek” zawierać będzie opowiadania, bajki, wiersze, dział rozrywkowy, korespondencję z milusińskimi itd.⁵

Pierwszy numer „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” ukazał się 9 maja 1928 roku. W słowie wstępnym Wilhelm Berkelhammer, redaktor „Nowego Dziennika”, napisał m.in. o roli i funkcji wkładki wśród jej odbiorców. Jasno zarysowany został adresat dodatku – dziecko, młodzież żydowska, oraz charakter ideowy – zgodny z myślą syjonizmu:

[...] Wam więc winna być gazeta źródłem nie tylko przyjemności i rozrywki, ale także nauki i wiedzy, powinna Wam pomóc na trudnej, ale i pełnej wielu radości drodze ludzkiego życia.

„Dzienniczek” będzie się starał być dla Was jednym i drugim. Będzie Wam opowiadał dużo różnych ciekawych rzeczy i równie chętnie będzie słuchał tego wszystkiego, co Wy mu o sobie i swoich sprawach napiszecie.

Znajdziecie w „Dzienniczku” obok rzeczy ogólnych wiele o naszej żydowskiej przeszłości, wiele o tem co się dzisiaj dzieje w Erec Izrael. Zmartwychwstaje bowiem Ojczyzna

⁴ C. Brzoza, *Polityczna prasa krakowska 1918–1939*, Kraków 1990, s. 161.

⁵ „Nowy Dziennik” 1928, nr 122, s. 1; tamże, 1928, nr 123, s. 3.

nasza, a ktoś głębiej i serdeczniej odczuwa piękno i wzniosłość nowego bohaterstwa żydowskiego, niż Wy, młodzi Przyjaciele! [...]⁶

Numer z 9 maja 1928 roku, przyniósł także drugi tekst inauguracyjny, w którym przedstawiał się „sam Dzienniczek” jako przyjaciel dzieci:

Przedstawiam się Wam, jestem „Dzienniczek” młodziutki, skromny, jednokartowy „Dzienniczek” rodzony syn znanego Wam już dobrego i miłego ojca „Nowego Dziennika”. Chcę być Waszym przyjacielem serdecznym, jeżeli zechcecie nawet powiernikiem. Wiadome są mi różności piękne i dobre, którymi chciałbym się z Wami podzielić. Opiwiem Wam o naszych wielkich bohaterach, o pisarzach i poetach, o malarzach i muzykach i innych wielkich mężach w Narodzie.

Będę Wam podawał wiadomości o naszej dalekiej, pięknej Ojczyźnie; o wszystkim co jest związane z życiem dzieci i młodzieży.

Postaram się także o rozmaite aktualne wiadomości ze świata, dziedziny techniki i przyrody, przygotuję Wam też zajmujące szarady i zagadki. W pierwszym rzędzie jednak chcę skierować myśli Wasze tam, skąd pochodzi odrodzenie narodu naszego, bo wiecie dzieci choć mały jestem i niepokąźny, przecież ten naród mój kocham i szanuję i chciałbym w Waszych duszyczkach tę miłość, hart ducha i poczucie własnej siły wzmocnić, to co w życiu codziennym „Głowa do góry” nazywamy.

Zgoda, przyjaciele?

Zapraszam Was do współpracy, jeżeli chcecie mi coś powiedzieć, piszcie swobodnie na adres mojego ojca [...]⁷.



Fot. 1. „Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” nr 1 z 9 maja 1928 roku, dodatek do 124. nru „Nowego Dziennika”

⁶ W. Berkelhammer, *Młodzi Przyjaciele!*, „Nowy Dziennik” 1928, nr 124, s. 6.

⁷ *Kochani Koledzy i Koleżanki!*, „Nowy Dziennik” 1928, nr 124, s. 6.

Pierwszym redaktorem wkładki dla dzieci była Runa Reitmanowa (ur. 2 II 1890 Lwów-?) – dziennikarka i działaczka społeczna związana ze Lwowem. W mieście nad Pełtwią znana była z pracy filantropijnej. Organizowała m.in. ochronki, dom sierot, schroniska dla dzieci żydowskich, Dom Pomocy Społecznej⁸. Runa Reitmanowa, rozpoczynając pracę w „Nowym Dzienniku”, posiadała doświadczenie redakcyjne. Od 1925 roku przygotowywała dodatek dla dzieci publikowany w syjonistycznej, lwowskiej „Chwili” (1918–1939). Krakowskim dodatkiem kierowała do 1933 roku, kiedy to obowiązki redakcyjne przejęła Marta Hirschprung, redaktorka „Okienka na Świat. Pisma dla dzieci i młodzieży” (1937–1939).

Dział Runy Reitmanowej zagościł na stronie piątej „Nowego Dziennika”. Miejsce „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” nie było stałe w krakowskiej, syjonistycznej gazecie⁹. Początkowo zajmował jedną stronę pisma. Jednak już od czwartego numeru z 1928 roku redakcja zdecydowała się oddać „Dzienniczкови” dwie kolumny gazety. Zwiększona objętość pisma została utrzymana do ostatniego numeru pisma, czyli do 1936 roku.

Dodatek, zgodnie z zapowiedzią redakcji, miał się ukazywać jako dwutygodnik. Były jednak odstępstwa od zamierzonej częstotliwości. Wkładka dla dzieci wielokrotnie ukazywała się nieregularnie. Brak rytmu dwutygodniowego widoczny był zwłaszcza w roku 1932 i w pierwszej połowie 1933, czyli przed odejściem z redakcji Runy Reitmanowej. Kiedy ją żegnano, pisano o natłoku obowiązków, które nie pozwoliły filantropce na dalszą pracę redakcyjną, a wcześniej wpłynęły m.in. na częstotliwość ukazywania się dodatku. Wobec braku stałej częstotliwości niezwykle cenna dla czytelników była informacja – „Dzi Dzienniczek”. Zapowiedź taka publikowana była nad winiętą „Nowego Dziennika” lub na pierwszej stronie pisma. Niestety nie stanowiło to reguły. W 1936 roku, zapowiedzi te praktycznie były nieobecne, a sam dział charakteryzowała wówczas duża nieregularność. Liczbę numerów „Dzienniczka” w czasie jego ukazywania przedstawia tabela 1.

⁸ E. Prokop-Janiec, *Międzywojenna literatura polsko-żydowska*, Kraków 1992, s. 313.

⁹ Dział był publikowany (poza 5 i 6 stroną „Nowego Dziennika”) na 7 i 8 stronie: numery dodatku z 11 VI 1930, 5 IV 1931, 31 V 1934, 14 VI 1934, 9 VIII 1934, 16 IX 1934, 21 IX 1934, 4 X 1934, 18 X 1934, 1 XI 1934, 15 XI 1934, 29 XI 1934, 13 XII 1934, 9 I 1935, 24 I 1935, 6 II 1935, 20 III 1935, 2 X 1935; 8 i 9 stronie numery: z 6 XII 1931, 13 VII 1933, 27 XII 1935; na 9 i 10 stronie egzemplarze: z 23 V 1931, 3 X 1931, 7 II 1932, 2 VII 1932, 3 XI 1933, 3 V 1934, 17 V 1934, 28 VI 1934, 26 VII 1934, 20 II 1935, 6 III 1935, 3 IV 1935, 17 IV 1935, 2 V 1935, 22 V 1935, 29 V 1935, 12 VI 1935, 26 VI 1935, 25 VII 1935, 1 VIII 1935, 28 VIII 1935, 11 XI 1935, 9 X 1935, 13 XI 1935, 12 XII 1935; na 10 i 11 kolumnie wkładki numery: z 2 VIII 1931, 30 X 1935; na 11 i 12 stronie: z 17 X 1931, 23 I 1932, 2 IV 1932, 16 IV 1932, 30 IV 1932, 14 V 1932, 3 VI 1932, 18 VI 1932, 28 VII 1932, 25 VIII 1932, 10 IX 1932, 20 X 1932, 5 I 1933, 26 I 1933, 16 II 1933, 29 III 1933, 14 VI 1933, 13 IX 1933, 19 X 1933, 22 II 1934, 8 III 1934, 22 III 1934, 5 IV 1934, 19 IV 1934, 27 XI 1935. W 1936 roku „Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” zajmował 9 i 10 stronę „Nowego Dziennika”, wyjątek stanowił numer z 14 IV, opublikowany na 7 i 8 kolumnie gazety.

Tab. 1. Liczba numerów „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” w latach 1928–1936

Rok	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936
Liczba numerów	16	22	25	23	16*	15	23	24	13

Źródło: opracowanie własne

* Ukazało się 16 numerów, ale nastąpił błąd w numeracji, ostatni dodatek opatrzony był numerem 17.

„Dzienniczek” był numerowany w obrębie każdego roku. Wyjątkiem był szósty (1934) i ostatni (1936) rok ukazywania się wkładki. Rok 1934 otworzył 16 numer dodatku, jako kontynuacja numeracji roku poprzedniego. Ciągłą numerację dodatku wprowadziła Marta Hirschprung. W kolejnym roku redaktorka odstąpiła od tej praktyki. Z kolei w 1936 roku do września ukazało się 10 numerów, następnie rozpoczęto numerację od początku (wiązać to należy z żydowskim Nowym Rokiem – Rosz Haszana). Zmiana ta nie okazała się szczęśliwa dla wkładki, po trzech numerach przestała się ukazywać.



Fot. 2. „Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” nr 2 z 24 maja 1928 roku, dodatek do 139. nru „Nowego Dziennika”

Dodatek opatrzony był nie tylko własną numeracją, ale i ozdobną winietką. Początkowo był to tytuł działu w ramce, z podaniem numeru i informacją o częstotliwości. W trzecim numerze w pierwszym roku ukazywania się wkładki redakcja ogłosiła konkurs na winietę. Od następnego numeru dodatek posiadał inny pasek tytułowy. Centralne miejsce zajmował tytuł, wydrukowany wersalikami, poniżej znajdowało się nazwisko redaktorki. dopełnieniem był zamieszczony z prawej strony tytułu aktualny numer, a z lewej informacja o częstotliwości. W pierwszym i drugim roku redakcja podawała datę „Dzienniczka” o dzień wcześniejszą od

całego pisma. Ósmy numer dodatku z 1930 roku otwierała nowa winieta. Dwa lata później redakcja opublikowała pracę czytelnika – Leiha Liebermana z Sanoka, pt. *Obrazek „Dzienniczek”*. W opowiadaniu znajdujemy opis winiety:

[...] Gdy popatrzyś na ten obrazek, to widzisz palmy, mury jerozolimskie i wschodzące słońce, którego promienie roztaczają się po wszystkie strony i ogrzewają cały Boży świat. W środku słońca widnieje „Gwiazda Dawida”, która jest naszą odznaką narodową. Z jednej strony widać matkę z dzieckiem, która wyciąga rękę ku Syjonowi i mówi do dziecka: „Tam jest nasz kraj, a gdy wyrośniesz, do niego masz wrócić”. Ta matka oznacza nasze matki, które zawsze z tęsknotą nam opowiadają lub śpiewają smutną kołysankę o Erec Izrael, kiedy jeszcze jesteśmy małymi dziećmi w kołyskach. One nam opowiadają i uczą, że gdzie wschodzi słońce, gdzie jest wieczne lato, jest nasz kraj, który jest opuszczony. On czeka na nasz powrót, abyśmy go odbudowali. Z drugiej strony obrazka widać skauta żydowskiego, który trzyma rękę na czole i – patrzy z tęsknotą w stronę Erec. Ten skaut oznacza młodzież żydowską, która z tęsknotą czeka na chwilę, aby mogła pojechać do Erec i ją odbudować, a cały obrazek oznacza, abyśmy zawsze pamiętali o Erec Izrael i o naszych braciśkach, którzy już tam są i dla nas pracują. [...] ¹⁰

Winieta, z grafiką opisaną przez czytelnika zdołała dodać do ostatniego numeru. Zmieniono jedynie nazwisko redaktorki dodatku dla najmłodszych.



Fot. 3. „Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” nr 8 z 19 kwietnia 1930 roku, dodatek do 102. nr „Nowego Dziennika”

Szata graficzna wkładki dla dzieci prezentowała się skromnie. Poza ozdobną winietą dodatku nie zdołały grafiki. Treści były publikowane w prostych kolumnach druku, bez zbędnych ozdóbek. Poszczególne działy, jak przykładowa „Kronika” czy „Odpowiedzi redakcji”, wyróżniano wytłuszczeniem druku lub też

¹⁰ L. Lieberman, *Obrazek „Dzienniczek”*, „Nowy Dziennik” 1932, nr 58, s. 5.

wersalikami. Kolumny oddzielano kreskami pionowymi, materiały odcinano pogrubioną linią poziomą. Bardzo rzadko pojawiały się fotografie (łącznie 16). Wśród nich wymienić można zdjęcia m.in.: marszałka Józefa Piłsudskiego, czytelników na nartach, kwiatów, zakładu fryzjerskiego dla dzieci, tresowanych zwierząt. Brak materiału ilustracyjnego rekompensowały w pewnym sensie czytelne tytuły, przejrzysty układ szpalt.

Doświadczenie redakcyjne Reitmanowej pozwoliło niewątpliwie na łatwe ukształtowanie struktury „Dzienniczka”. Każdy numer dodatku wypełniały prozatorskie i wierszowane teksty literackie; materiały dotyczące Erec Izrael, w tym o charakterze publicystycznym, jak i literackim; dział rozrywkowy, przynoszący zagadki, rebusy, krzyżówki; pozwalający na stały kontakt z czytelnikami dział „Odpowiedzi redakcji”, „Kronika”, „Hallo tu redakcja!”. W tym miejscu należy dodać, że autorami łamigłówek, publikowanych w dziale rozrywkowym, byli czytelnicy. Redakcja nagradzała zarówno twórców, jak i czytelników przysyłających prawidłowe rozwiązania zadań. W pierwszych latach ukazywania się wkładki redakcja zamieszczała na łamach „Nowego Dziennika” kupony, które uprawniały do nadsyłania prac, rozwiązań, czyli pozwalały na nawiązanie kontaktu z dodatkiem. Później zrezygnowano z tej praktyki. Prawdopodobną przyczyną była ugruntowana pozycja „Dzienniczka” wśród młodego pokolenia społeczności żydowskiej. Lektura rubryki „Odpowiedzi redakcji” świadczyła dobitnie o stałej, wiernej i licznej grupie czytelników i „współpracowników” wkładki. Runa Reitmanowa wprowadzała nowe działy do dodatku m.in. „W królestwie książek”, „Z życia organizacji”, „Pogadanki o literaturze hebrajskiej”.

Liczbowy rozkład poszczególnych kategorii publikacji „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” pod redakcją Runy Reitmanowej przedstawia tabela 2.

Z analizy zawartości treści wynika, że w latach 1928–1933 w „Dzienniczku dla Dzieci i Młodzieży” dominowały teksty literackie. Znalazły się wśród nich utwory czołowych twórców literatury żydowskiej i hebrajskiej – Szolema Alejchema, Chaima Nachmana Bialika, Icchoka Lejba Pereca (zob. tab. 5). Publikowano dzieła pisarzy, którzy otworzyli całą epokę żydowskiej literatury. Przez dobór utworów w dodatku realizowano model wychowania literackiego młodego czytelnika w duchu syjonistycznym. Dążono do emancypacji kulturalnej dzieci i młodzieży, odpowiednio kształtując postawy społeczne, polityczne, poczucie tożsamości narodowej.

Pragnienie wychowania młodego pokolenia w duchu przynależności narodowej potwierdza cykl tekstów publikowanych w rubryce „Pogadanki o literaturze hebrajskiej” oraz teksty poświęcone wybitnym przedstawicielom kultury żydowskiej, pisarzy, uczonych, działaczy społecznych czy syjonistycznych. Autor „Pogadanek” – Cwi Tomer – prowadził na łamach „Dzienniczka” minicykl wykładów o historii literatury hebrajskiej, przedstawiał jej twórców, informował o twórczości. Pisane lekkim piórem, w prosty sposób uczyły, inspirowały, pobudzały do dalszej nauki. Podobną rolę spełniały teksty przybliżające sylwetki wybitnych postaci. Artykułów pochwalnych (w okresie redagowanym przez Runę Reitmanową) doczekali się m.in.: Ludwik Łazarz Zamenhof, Mojżesz Majmonides, Teodor Herzl, Jakub Dinezon, Saul Czernichowski, Szalom Asz, Icchok Lejb Perec czy Józef Trumpeldor.

Tab. 2. Publikacje „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” od maja 1928 do końca 1933 roku

Rubryki i treść	Rok ukazywania się dodatku											
	1928		1929		1930		1931		1932		1933	
	Proza	Wiersze	Proza	Wiersze	Proza	Wiersze	Proza	Wiersze	Proza	Wiersze	Proza	Wiersze
Teksty literackie (łącznie z zamieszczanymi w dziale „Kącik dla najmłodszych”)**	31	16	27	14	37	22	47	14	24	10	15	8
Aforyzmy z Talmudu	–	–	–	–	–	–	5	–	1	–	–	–
Anegdoty	–	–	–	–	1	–	–	–	–	–	–	–
Artykuł wstępny	5	–	6	–	3	–	6	–	3	–	–	3
Biografie	2	–	8	–	9	–	6	–	5	–	–	3
Cytaty / Złote myśli	–	–	1	–	1	–	–	–	–	–	–	2
Dział rozrywkowy*	14	–	16	–	6	–	23	–	14	–	–	15
Fotografie	–	–	–	–	–	–	3	–	2	–	–	5
Głos młodzieży	–	–	1	–	2	–	–	–	–	–	–	–
Inne	3	–	4	–	3	–	3	–	5	–	–	6
Kącik organizacji szomrowej / Z życia organizacji	–	–	1	–	7	–	–	–	5	–	–	4
Kącik ŻFN*	–	–	4	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Konkurs / Ankieta	–	–	–	–	–	–	4	–	–	–	–	6
Kronika*	9	–	3	–	1	–	–	–	–	–	–	1
Listy*	3	–	1	–	1	–	4	–	6	–	–	1
Obrazki sceniczne	–	–	2	–	2	–	–	–	–	–	–	–
Odpowiedzi redakcji*	14	–	12	–	24	–	23	–	15	–	–	9
Pogadanki o literaturze hebrajskiej	–	–	5	–	3	–	–	–	–	–	–	–
Prace czytelników Proza + wiersze (łącznie z działem „Z prac czytelników” – tutaj np. sprawozdania)	10	–	15	–	31	–	18	–	19	–	–	9
Recenzje / Z wydawnictw	–	–	1	–	1	–	2	–	2	–	–	2
Teksty popularyzatorskie (w tym o Erec Izrael)	8	–	6	–	23	–	15	–	3	–	–	4
Wesoły kącik / Humor*	2	–	–	–	–	–	5	–	5	–	–	5
Wiadomości szkolne / Obrazki z życia szkolnego	4	–	7	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Z królestwa książki*	–	–	–	–	4	–	2	–	–	–	–	–
Z techniki	–	–	–	–	2	–	–	–	–	–	–	–

Źródło: opracowanie własne

* – Częstotliwość ukazania się rubryki

** – Teksty ukazujące się w częściach liczone tylko jeden raz

Runa Reitmanowa udostępniła łamy „Dzienniczka” młodym twórcom. Swoje utwory ogłaszali: Maurycy Schlanger, Minka Silberman, Maurycy Szymel, Anda Eker. Debiutowali oni w większości przypadków w „Chwilce”. „Chwilka Dzieci

i Młodzieży” była dodatkiem do lwowskiej „Chwili”, od końca 1925 roku pod redakcją Runy Reitmanowej. Literackie obrazy Erec Izrael przysyłała do redakcji krakowskiego „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” Riwka Gurfein (1908–1983) – pisarka polsko-żydowska i hebrajska, publicystka współpracująca m.in. także z lwowską „Chwilą”¹¹.

Teksty literackie „Dzienniczka” miały być środkiem oddziaływania wychowawczego w duchu narodowym. Rozbudzały zainteresowania, były źródłem poznania i przeżywania treści. Poprzez różną formę – wiersz, opowiadanie, bajkę czy legendę – miały dostarczać wiadomości o rzeczywistości. Utwory wprowadzały w świat wartości, kultury, tradycji. Ich bohaterowie ukazywali wzory postępowania, pomagali w kształtowaniu własnych pozytywnych postaw wobec otoczenia.

Idee wychowania narodowego odzwierciedlały ponadto artykuły wstępne poświęcone często historii czy Palestynie, w kontekście krainy geograficznej i nowo powstającego państwa. Czytelnik mógł też zapoznać się z historią świąt żydowskich.

Zadaniem Runy Reitmanowej było nie tylko oddziaływanie wychowawcze, ale i rozbudzanie nawyków czytelnicznych. W „Dzienniczku” zagościła rubryka „Z królestwa książki” (obecna w trzecim i czwartym roku ukazywania się dodatku „Nowego Dziennika”). Czytelnikom polecano książki dostosowane do ich wieku. Publikowano recenzje omawiające. Przykładowo najmłodszym polecano: *Dzieci Pana Majstra* Zofii Rogoszówniej, *O Janku Wędrowniczku* Marii Konopnickiej; dla czytelników w wieku 8–12 lat: *Takie sobie bajeczki* Rudyarda Kiplinga, *Tajemniczy ogród* Frances Hodgson Burnett, *Pszczółkę Maję i jej przygody* Waldemara Bonselsa; 13–17-latkom: *Tajfun* i *Murzyn z załogi Narcyza* Josepha Conrada, *Zew krwi* Jacka Londona¹². Rubryka „Z królestwa książki” była wyjątkowa, prezentowała i omawiała dzieła literackie pisarzy polskich i zachodnioeuropejskich.

Kolejną grupę materiałów zamieszczanych w krakowskiej wkładce dla dzieci były próby literackie czytelników. Tematykę prac dyktował rytm pór roku, świąt żydowskich, kalendarz szkolny, problem Erec Izrael. Miały one zatem charakter okolicznościowy. Runa Reitmanowa zamieszczała amatorską twórczość prozatorską i poetycką najmłodszych w rubryce „Z prac czytelników”. Lektura „Odpowiedzi redakcji” świadczy o obfitej korespondencji z autorami nadsyłanych prac. Zazwyczaj udzielano rad i wskazówek, jak należy pisać, zachęcano do dalszej pracy bądź to nad formą, bądź treścią. Z „Dzienniczkiem” korespondowała stała grupa młodzieży. Czytelnicy próbowali sił nie tylko w tekstach literackich, nadsyłali przygotowane przez siebie zagadki czy szarady. Niektórzy pisali listy z Erec, inni dzielili się troskami dnia codziennego. Stąd grupa sprawozdań z wycieczek, wakacji, życia szkolnego czy działalności organizacji młodzieżowych.

Ciekawą inicjatywą było otwarcie rubryki „Z techniki”. Niestety po druku instruktażowych tekstów – jak zbudować własne radio, dział przestał się ukazywać¹³.

¹¹ E. Prokop-Janiec, *Międzywojenna literatura...*, dz. cyt., s. 305.

¹² *Z królestwa książki*, „Nowy Dziennik” 1930, nr 167, nr 114, nr 127, s. 5.

¹³ *Z techniki*, „Nowy Dziennik” 1930, nr 167, s. 5; nr 181, s. 6.

Tab. 3. Autorzy tekstów literackich publikowanych w „Dzienniczku dla Dzieci i Młodzieży” od maja 1928 do końca 1933 roku

Nazwisko, imię	Proza	Wiersze	Razem
Abeles Zygfryd	1	–	1
Alejchem Szolem	1	–	1
Bialik Chaim Nachman	2	–	2
Blitt Nathtun	1	–	1
Bosak Meir Ben Jehuda	4	–	4
Buber M.	1	1	2
Bystrycki Natan	1	–	1
Charosson Henrietta	2	–	2
Diller Dola	–	7	7
Eker Anda	5	23	28
Engelmayerówna Lola	–	4	4
Fizzman Dawid	3	–	3
Frizman Dawid	2	–	2
Gordon Sz. L.	1	–	1
Gurfein Riwka	15	–	15
Ha'am Ahad	1	–	1
Heilmarowa Irena	–	1	1
Hirschprung Marta	3	4	7
Hollaendrowa Blanka (czytelniczka)	24	–	24
Iłkowniczońska Kazimiera	–	1	1
Karlówna Sulamith	3	–	3
Kohen J.	–	1	1
Langerlöf Selma	1	–	1
Lapter Jakób	1	–	1
Mosbacher dr	9	–	9
Nomberg Hirszt David	1	–	1
Perec J. L.	7	–	7
Reinhold Ludwik	1	–	1
Schlanger Maurycy	–	3	3
Sforim Mendele Mojcher	1	–	1
Silbermanówna Minka	–	5	5
Singer Irma	4	–	4
Sokołów Nachum	1	–	1
Stawski Mosze	1	–	1
Steilnitz-Metzler G.	1	–	1
Szulman Kalman	1	–	1
Szymel Maurycy	6	7	13
Tempelhof Jonasz	2	–	2
Turgieniew Iwan	1	–	1
Utwory czytelników i publikowane anonimowo	166	38	205

Źródło: opracowanie własne

Runa Reitmanowa przestała redagować wkładkę dla dzieci i młodzieży w listopadzie 1933 roku. W numerze 314 z 1933 roku opublikowano jej list, w którym pożegnała się z czytelnikami:

W początkowych numerach pierwszego Dzienniczka, gdy jeszcze nie znaleźliśmy się tak dobrze, mówiliśmy o małym jednokartkowym Dzienniczku, który chciał być Waszą kolegą, powiernikiem i doradcą. [...]

Dzisiaj łączą nas już węzły trwałej przyjaźni, potrafiłście już w międzyczasie dobrze zrozumieć nasze tendencje i zamiary, rozumiecie, że zależy nam na tem, aby dopomóc Wam w kształtowaniu się na lepszych synów i córki naszego starego narodu. Zrozumieliście już, że nie frazesami i górnolotnymi słowami wyzwolimy Ojczyznę, że potrzebne nam są do tego ręce młode i zdrowe i serca gorące i dusze, które wierzą w jej odrodzenie¹⁴.



Fot. 4. „Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” nr 16 z 11 stycznia 1934 roku, dodatek do 11. nru „Nowego Dziennika”

Nazwisko nowej redaktorki – Marty Hirschprung – pojawiło się w pierwszym numerze z 1934 roku. W ostatnich numerach z 1933 roku zamieszczono ankietę skierowaną do czytelników. Redakcja prosiła o udzielenie odpowiedzi na trzy pytania: *Czym powinien być Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży?, Czy spełnia swoje zadania?, Co pragnę w nim zmieniać?*¹⁵. Ankieta została zamknięta w styczniu

¹⁴ R. Reitmanowa, *Runa Reitmanowa do czytelników Dzienniczka*, „Nowy Dziennik” 1933, nr 314, s. 5.

¹⁵ „Nowy Dziennik” 1930, nry 314, 328, 342, 355.

następnego roku. Redakcja otrzymała wiele listów, ale wśród dzieci i młodzieży zabrakło jednomyślności co do wizji i programu wkładki. Każdy czytelnik „nakreślił Dziennicznkowi inną drogę”¹⁶.

Co zatem zmieniła Marta Hirschprung w dodatku, w którym przecież wcześniej publikowała? Liczbowy rozkład poszczególnych kategorii publikacji w latach 1934–1936 przedstawia tabela 4.

Nowa redaktorka utrzymała syjonistyczny ton pisma, ale oddała łamy młodym twórcom. Zmniejszyła się liczba tekstów literatury wysokoartystycznej. Jednak na kartach dodatku opublikowano utwory Szolema Alejchema, Chaima Nachmana Bialika, Andy Eker, Saula Czernichowskiego, Maurycego Szymła, Janusza Korczaka (zob. tab. 5.).

Smutnym momentem w „Dzienniczku” było pośmiertne pożegnanie Chaima Nachmana Bialika w 1934 roku¹⁷ oraz informacja o śmierci Andy Eker¹⁸. Za ledwie miesiąc wcześniej redakcja zamieściła wiersz poetki i przypomniała czytelnikom jej sylwetkę. Zachęcała do lektury pierwszego tomu poetyckiego *Na cienkiej strunie. Z cyklu wiersze o sobie*, który się właśnie ukazał¹⁹. W kolejnych numerach odnajdujemy prace poświęcone poetce, a także informację o organizacji w Krakowie *Wieczoru ku czci bł. p. Andy Eker*²⁰. Pożegnalny artykuł poświęcono Wilhelmowi Berkelhammerowi – zmarłemu w 1934²¹.

Zdarzały się również miłe momenty jak omówienie wydania debiutanckiego tomu poezji *Idę. Z cyklu Wyznania moje* Maurycego Schlangera, który stawiał pierwsze kroki literackie w „Dzienniczku”²².

Zwraca uwagę, jak wcześniej wspomniano, duża liczba tekstów o charakterze literackim autorstwa czytelników. Redakcja zachęcała do prób literackich, o imponującej liczbie nadsyłanych prac świadczy dział „Odpowiedzi redakcji”. Wokół „Dzienniczka” powstała grupa wiernych czytelników, ale i „współpracowników”. Lektura „Odpowiedzi” pokazuje, że często dzieci przygotowywały teksty pod opieką nauczyciela, będącego pierwszym krytykiem. Powstawały klasowe komitety redakcyjne współpracujące z pismem. Tematyka pozostała niezmienna: Erec Izrael, problemy żydostwa, szkoła, święta żydowskie, cykl roku wyznaczony przez przyrodę. Pod koniec 1934 roku w każdy czwartek redakcja dodatku spotykała się ze swoimi czytelnikami również bezpośrednio w siedzibie redakcji (przy ul. Orzeszkowej 7).

¹⁶ H., *Zamknięcie ankiety w sprawie „Dzienniczka”*, „Nowy Dziennik” 1934, nr 25, s. 6.

¹⁷ Zob. „Nowy Dziennik” 1934, nr 205, s. 9.

¹⁸ M. Hirschprunżanka, *Anda Eker nie żyje*, „Nowy Dziennik” 1936, nr 3, s. 9–10.

¹⁹ *Wśród książek. Na cienkiej strunie. Poezje Andy Eker*, „Nowy Dziennik” 1936, nr 1, s. 10.

²⁰ *Kronika*, „Nowy Dziennik” 1936, nr 5, s. 10.

²¹ M. Hirschprunżanka, *Dr Wilhelm Berkelhammer*, „Nowy Dziennik” 1934, nr 247, s. 7.

²² M. Schlanger, *Ojczyzna*, „Nowy Dziennik” 1936, nr 8, s. 9.

Tab. 4. Publikacje „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” w latach 1934–1936

Rubryki i treść	Rok ukazywania się dodatku					
	1934		1935		1936	
	Proza	Wiersze	Proza	Wiersze	Proza	Wiersze
Teksty literackie (łącznie z zamieszczanymi w dziale „Kącik dla najmłodszych”)**	9	6	13	9	10	8
Aforyzmy		3		–		–
Artykuł wstępny		14		5		3
Biografie		2		1		9
Cytaty / Złote myśli*		4		3		1
Fotografie		1		5		–
Hallo tu redakcja!		12		4		–
Inne		18		4		2
Kącik rodzeństwa „Dzienniczka”		3		–		–
Ankieta		–		1		1
Konkurs / Prace konkursowe		8 / 10		11 / 4		1 / 7
Kronika szkolna / Z życia szkoły		1		1		1
Wśród książek		–		1		1
Obrazek sceniczny		–		1		–
Kronika*		5		5		3
Listy*		8		3		1
Nasz kącik muzyczny*		7		2		3
Odpowiedzi redakcji*		21		11		9
Nadesłane czasopisma		–		1		–
Prace czytelników – proza + wiersze		65		44		16
Prośby do dzieci		2		–		–
Rozrywki umysłowe / Dział rozrywkowy*		19		14		8
Sprawozdania / Drobne prace dzieci (w tym o Erec Izrael)		20		15		3
„Dzienniczek” na wesoło		16		17		6
Z życia organizacji		2		2		3

Źródło: opracowanie własne

* – Częstotliwość ukazania się rubryki

** – Teksty ukazujące się w częściach liczone tylko jeden raz

Łamy „Dzienniczka” wypełniały informacje o konkursach i prace konkursowe dzieci. Wkładka zaczęła bardziej pełnić funkcję pisma adresowanego do dzieci niż młodzieży. Konkursy cieszyły się popularnością – przykładowo na II konkurs literacki nadesłano 104 prace. Wśród tematów konkursowych kierowanych do młodzieży wymienić można: *Najciekawsze zdarzenie z mego życia, Co interesuje dzisiaj młodzież, Obrazki z getta żydowskiego*; a do dzieci: *Dokończenie zdarzenia, Co bym zrobił, gdybym był królem swojej ulicy, Z mojej szkoły, Jaki wynalazek z ostatnich stu lat najbardziej mi się podoba?, Mój ideał nauczyciela*. Budziły one wiele

emocji – niezadowoleni autorzy poddawali w wątpliwość autorstwo nagrodzonych prac. Sama redakcja omawiała i analizowała prace w pokonkursowej dyskusji.

Tab. 5. Autorzy tekstów literackich publikowanych w „Dzienniczku dla Dzieci i Młodzieży” w latach 1934–1936

Nazwisko, imię	Proza	Wiersze	Razem
Alejchem Szolem	1	–	1
Berkowicz D.	1	1	2
Bialik Chaim Nachman	1	1	2
Bosak Meir	1	–	1
Czernichowski Saul	1	–	1
Eker Anda	1	5	6
Engelmayerówna Lola	–	3	3
Ewen Chaim	1	–	1
Gordon A. D.	1	–	1
Gurfein Riwka	2	–	2
Hirschprung Marta	4	2	6
Korczak Janusz	2	1	3
Rabinowicz Zina	1	–	1
Reinhold Ludwik	1	–	1
Schlanger Maurycy	–	1	1
Silberman Minka	1	2	3
Sokołów Nachum	1	–	1
Stawski Mosze	1	1	2
Szymel Maurycy	1	1	2
Utwory czytelników i publikowane anonimowo	111	33	144

Źródło: opracowanie własne

Niekiedy kolumny wkładki wypełniały treści poświęcone jednemu zagadnieniu czy osobie m.in.: Dniu Matki, Dniu Dziecka, rozpoczęciu roku szkolnego czy Józefowi Piłsudskiemu, Teodorowi Herzlowi. *Matce – w hołdzie* głosił napis zamieszczony pod winietą wkładki opatrzonej 24 numerem z 1934 roku. Zamieszczono życzenia, literackie próby czytelników dedykowane matkom (wierszyki, opowiadania). Pojawiły się teksty o miłości matczynej w świecie przyrody. Dodatek otworzył tekst Riwki Gurfein zatytułowany *Matce żydowskiej*, w którym pojawiło się odwołanie do Erec Izrael²³. W dodatku poświęconym obchodom Dnia Dziecka znalazły się standardowo teksty literackie. Na ich tle wyróżniały się materiały apelujące o podjęcie działań, mogących wpłynąć na poprawę losu dziecka. Wśród nich były prośby o tworzenie placówek społecznych dla dzieci, przedszkoli, zakładów wychowawczych oraz bezpłatnej biblioteki i czyteln²⁴. Specjalnym

²³ „Nowy Dziennik” 1934, nr 149, s. 7–8.

²⁴ „Nowy Dziennik” 1934, nr 163, s. 7–8.

dotatkami uczczono pamięć Józefa Piłsudskiego. Co ciekawe, zamieszczono przemówienie marszałka wygłoszone w listopadzie 1926 roku, kierowane do dzieci – *Bajka o żabie*²⁵.

Interesującą inicjatywą było stworzenie „Naszego kącika muzycznego”. Rubryka powstała we współpracy z krakowską Żydowską Szkołą Muzyczną przy Żydowskim Towarzystwie Muzycznym. Otworzył go tekst poświęcony żydowskiej muzyce narodowej²⁶. Zamieszczano w nim biogramy muzyków, m.in. Józefa Achrona, Joachima Stuczewskiego, Fryderyka Chopina, Jana Sebastiana Bacha, Ryszarda Straussa, Bedřicha Smetany; sprawozdania z koncertów, pisano o ludowej muzyce żydowskiej. Wcześniej na kartach „Dzienniczka” brakowało materiału poświęconego muzyce. Marta Hirschprung wypełniła tę lukę. Popularyzowano wiedzę muzyczną, dla Żydowskiej Szkoły Muzycznej była to okazja do prezentacji własnej działalności.

Kiedy w 1936 roku „Dzienniczek” ukazywał się nieregularnie, czytelników niepokoił ten stan. Redakcja odpowiadała stałym czytelnikom:

[...] rozumiemy Twój niepokój, ale trudno, by w obecnych czasach, gdy wszystkie szpalty „Nowego Dziennika” pełne są aktualnego materiału, nie ucierpiał wskutek tego „Dzienniczek”²⁷.

Nie sądzono jednak, że będzie to ostatni rok „Dzienniczka”. Opublikowano nawet ankietę dla czytelników, „by wysłuchać ich życzeń i zapatrywać na dalszy sposób prowadzenia” dodatku. Pytano: *Co Ci daje „Dzienniczek” i czego chciałbyś od „Dzienniczka”? Jakiego rodzaju prace i z jakiej dziedziny pragniesz najchętniej widzieć na łamach „Dzienniczka”? Jakie specjalne uwagi nasuwają Ci się w związku z „Dzienniczkiem”?*²⁸. Numer „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” z 26 listopada 1936 roku przyniósł jedynie dwa teksty: wspomnienie Ozjasza Thona i materiał inscenizacyjny na święto Chanuki – Janusza Korczaka.

W lutym 1937 roku zaczął się ukazywać dodatek – „Świat Młodych”, w którym czytamy:

„Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” pożegnał się z nami i wyfrunął przez okienko na świat. Życzymy mu dużo szczęścia na nowej drodze. Na razie zastąpi go – dojrzały i poważniejszy „Świat Młodych” – przeznaczony dla młodzieży starszej. Ale i dorośli znajdują w nim dużo ciekawego materiału²⁹.

W stwierdzeniu redakcji, że dodatek „wyfrunął przez okienko na świat” można się doszukać informacji o nowym samodzielnym piśmie dla dzieci i młodzieży

²⁵ „Nowy Dziennik” 1935, nr 139, s. 9–10.

²⁶ H. L., *Nasz Kącik Muzyczny. O żydowskiej muzyce narodowej*, „Nowy Dziennik” 1934, nr 54, s. 1.

²⁷ *Odpowiedzi redakcji*, „Nowy Dziennik” 1936, nr 2, s. 10.

²⁸ *Ankieta „Dzienniczka”*, „Nowy Dziennik” 1936, nr 1, s. 9.

²⁹ *Od redakcji. „Świat Młodych”*, „Nowy Dziennik” 1937, nr 34, s. 6.

„Okienku na Świat”. Krakowskie piśmko dla dzieci i młodzieży ukazywało się jako dwutygodnik od 1937 do 1939 roku. Wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym piśmą była Henryka Fromowicz-Stillerowa, a redaktorem Marta Hirschprung.

Analiza zawartości „Nowego Dziennika” pokazuje, że na prośbę młodych czytelników na łamy gazety wrócił dział dedykowany dzieciom. Od maja 1937 do 1939 roku nieregularnie ukazywał się „Dzienniczek”. Redakcja informowała:

Nie obeszło się jednak bez „Dzienniczka”. Dzieci tak długo prosiły o „Dzienniczek”, aż się wreszcie zjawił. Jesteśmy więc znowu razem, starzy znajomi, którzy się z radością spotykają, po długich miesiącach³⁰.



Fot. 5. „Dzienniczek” dodatek do 132. nru „Nowego Dziennika” z 14 maja 1937 roku

Wznowiony dodatek dla najmłodszych nie miał odrębnej numeracji. Winięte „Dzienniczka dla Dzieci i Młodzieży” zastąpił prosty pasek tytułowy. Wkładka zgodnie z intencją redakcji stała się „kroniką” życia żydowskich dzieci. Jej łamy wypełniały prace nadsyłane przez czytelników, w tym reportaże, opowiadania, wierszyki, listy, sprawozdania, zagadki. Dzieci pisały o swoich przeżyciach, problemach, marzeniach. Stałym elementem dodatku była rubryka „Od redakcji Dzienniczka”. „Dzienniczek” był drukowany w „Nowym Dzienniku” do 1939 roku.

„Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” wydawany w latach 1928–1936 zdobył serca czytelników. Dowodem tego są liczne listy nadsyłane do jego redakcji. Wkładka nie wyróżniała się na tle podobnych dodatków dla dzieci. Miała prostą

³⁰ „Dzienniczek”, „Nowy Dziennik” 1937, nr 132, s. 9.

strukturę, drukowano w niej teksty literackie; materiały problemowe; dział rozrywkowy, przynoszący zagadki, rebusy, krzyżówki; dział pozwalający na stały kontakt z czytelnikami. Wszystkie treści, w tym literackie, podporządkowane były idei syjonizmu. Pismo wychowywało, dawało poczucie tożsamości narodowej oraz bawiło. Łatwo zauważyć, iż wyższy poziom prezentowało pod redakcją Runy Reitmanowej, która zamieszczała przedruki utworów klasyków żydowskich czy młodych literatów. Pragnęła w ten sposób przypomnieć i zapoznać młodzież z literaturą narodową oraz wychowywać ją w duchu żydowskim. Obok utworów obiegu wysokoartystycznego drukowała przekłady hebrajskich form beletrystycznych. Marta Hirschprung pozwoliła, by literatura zniknęła powoli z łamów dodatku, ustępując miejsca pracom dzieci. Istniały także stałe elementy „Dzienniczka”, jak: „Dział rozrywkowy”, „Wesoły kącik”, „Odpowiedzi redakcji”, „Z organizacji”. Niezmienne pozostały założenia ideowopolityczne redakcji.

Bibliografia

- Berkelhammer, W., *Nasz posterunek*, „Nowy Dziennik” 1928, nr 189, s. 3.
- Brzoza, C., *Pierwsze lata „Nowego Dziennika”, organu syjonistów krakowskich*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1998, z. 1–2, s. 23–47.
- Brzoza, C., *Polityczna prasa krakowska 1918–1939*, Kraków 1990.
- Brzoza, C., *Prasa żydowska w Krakowie w latach 1918–1939*, „Krzysztofory” 1988, z. 15, s. 57–67.
- „Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży”, „Nowy Dziennik” 1928–1939.
- Fuks, M., *Prasa żydowska w Polsce lat 1918–1939. Jej rola i miejsce w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1982, z. 3–4, s. 175–185.
- Fuks, M., *Prasa żydowska w Polsce w XIX wieku i pierwszej połowie XX wieku (do końca II wojny światowej)*, „Rocznik Czasopiśmiennictwa Polskiego” T. 12 (1973), s. 27–55.
- Fuks, M., *Z dziejów prasy żydowskiej w Polsce w latach 1918–1939*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1970, nr 3–4, s. 55–73.
- Paczkowski, A., *Prasa żydowska w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, nr 2, s. 51–67.
- Prokop-Janiec, E., *Międzywojenna literatura polsko-żydowska*, Kraków 1992.
- Thon, O., *Po latach dziesięciu*, „Nowy Dziennik” 1928, nr 190, s. 1.

Nine Years of “Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” (*Children and Adolescents Journal*) – a supplement to “Nowy Dziennik” (*New Journal*)

Abstract

The article describes the origin and first nine years (1928–1936) of “Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży” (*Children and Adolescents Journal*), a supplement to the “Nowy Dziennik” (*New Journal*) published by Cracovian Zionists. The supplement was at first edited by Runa Reitmanowa, then by Marta Hirschprung. The *Children and Adolescents Journal* had its own vignette and numeration. It was created as a biweekly, but there were departures from this rhythm. The supplement was a valuable and extensive research material. It was there where the problems of the Zionist adolescents have been discussed. The supplement was a tool in the

Zionist upbringing, it helped create the sense of national identity. The paper was published in Polish, but it propagated the cult of Hebrew. It allowed readers to create the published material. As *Children and Adolescents Journal*, it was published until November 1936. Starting February 1937, the editorial board of the *New Journal* started publishing the supplement for adolescents – “Świat Młodych” (*World of Young*) and bade farewell to the readers of the section edited by Marta Hirschprung. The analysis of the content of the *New Journal* shows that per the readers’ request there was a comeback of the section addressed to the youngest. The “Dzienniczek” (*Little Diary*) has been showing up irregularly from 1937 to 1939.

Key words: “Dzienniczek dla Dzieci i Młodzieży”, “Nowy Dziennik”, Runa Reitmanowa, Marta Hirschprung, Zionism

Sabina Kwiecień
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa